

Sygn. akt II Ka 60/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Roberta Rafał Kwieciński – spr.

Sędziowie: SO Iwona Złoty

SO Andrzej Nawrocki

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy udziale Doroty Klasinińskiej prokuratora Prokuratury Rejonowej w Koninie

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2017 roku

sprawy **A. L.**

oskarżonego z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 280§1 k.k. i art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie

z dnia 17 listopada 2016 roku sygn. akt II K 927/14

1. **Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.**

2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych oraz opłatę w wysokości 400 złotych.

Andrzej Nawrocki Robert Rafał Kwieciński Iwona Złoty

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 r. w sprawie II K 927/14 Sąd Rejonowy w Koninie uznał oskarżonego A. L. za winnego przestępstwa z art. 13§2 k.k. w zw. z art. 280§1 k.k. i art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. popełnionego w ten sposób, że w dniu 29 października 2013 r. w K. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. M. i inną ustaloną osobą usiłował dokonać rozboju na osobie A. C., w ten sposób, że zapukał do drzwi mieszkania, w którym przemywała pokrzywdzona, a po otwarciu przez nią drzwi doprowadził ją do stanu bezbronności w ten sposób, że użył wobec niej gazu, czym spowodował u pokrzywdzonej naruszenie czynności narządu wzroku na czas poniżej 7 dni w rozumieniu art. 157§2 k.k., zmusił ją do ukłęknięcia przy łóżku i skrępował jej ręce od tyłu taśmą samoprzylepną, a następnie przeszukując mieszkanie zażądał wskazania gdzie znajdują się pieniądze i ich wydania grożąc ponownym użyciem wobec niej gazu, lecz zamierzonego celu przywłaszczenia pieniędzy nie osiągnął z uwagi, iż pokrzywdzona nie posiadała w mieszkaniu pieniędzy,

i za to na podstawie art. 14§1 k.k. w zw. z art. 280§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46§2 k.k. w zw. z art. 48 k.k. orzekł na rzecz pokrzywdzonej nawiązkę w kwocie 2.000 zł.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego, który zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na uznaniu, iż oskarżony A. L. dopuścił się w dniu 29 października 2013 r. w K. przestępstwa usiłowania rozboju na osobie pokrzywdzonej A. C., podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, a także zabezpieczonych śladów daktyloskopijnych i biologicznych jest niewystarczający do przyjęcia sprawstwa oskarżonego za zarzucany mu czyn,

b) rażąco naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- art. 5§2 k.p.k. poprzez niesłuszne uznanie sprawstwa oskarżonego i nierozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, w sytuacji gdy zebrane w sprawie dowody nie dają podstaw do bezwzględnego przyjęcia, że oskarżony A. L. dopuścił się zarzucanego mu czyni, a wobec istnienia okoliczności budzących uzasadnione wątpliwości co do jego sprawstwa należało takie wątpliwości rozstrzygnąć zgodnie z zasadą domniemania niewinności na korzyść oskarżonego,

- art. 170§1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie wniosku dowodowego o uzupełniające przesłuchanie w charakterze świadka pokrzywdzonej A. C.. Albowiem wobec ujawnienia w sprawie okoliczności dotyczących powrotu do mieszkania pokrzywdzonej przez jednego ze sprawców i sprzeczności tej relacji z treścią zeznań świadka Ł. S., zachodziła konieczność weryfikacji tych ustaleń, dla oceny wiarygodności zeznań świadków, tym bardziej, że pokrzywdzona nie rozpoznała oskarżonego jako sprawcy przestępstwa,

z ostrożności procesowej:

c) naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 20 k.k. w zw. z art. 18§1 k.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie wbrew zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu, że zachowanie jednego ze sprawców czynu polegające na użyciu wobec pokrzywdzonej gazu powodujące u niej naruszenie czynności narządu wzroku na czas poniżej 7 dni w rozumieniu art. 157§2 k.k., było objęte porozumieniem sprawców, w sytuacji gdy nie ustalono kto takiego gazu użył i czy zachowanie takie nie stanowiło tzw. „ekscesu” jednego ze sprawców, co wyłącza odpowiedzialność pozostałych współsprawców za ten fragment czynu, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia odpowiedzialności oskarżonego z naruszeniem zasady indywidualizacji odpowiedzialności karnej,

d) rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary 3 lat pozbawienia wolności;

powołując się na te zarzuty obrońca wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej,

bądź o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacje obrońcy oskarżonego okazała się bezzasadne.

Zawarta w niej argumentacja jest całkowicie chybiona i nie zasługuje na akceptację.

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów zawartych w apelacjach Sąd odwoławczy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424§1 i 2 k.p.k., co pozwala w pełni na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Sąd Okręgowy pragnie również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w Koninie w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe oraz wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, co do samego przebiegu zdarzenia. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Co więcej, jest ona oceną wszechstronną i bezstronną i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził także błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na poprawnie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy stwierdza, że Sąd Rejonowy należycie ustalił stan faktyczny, przez co wykazał sprawstwo i winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

Brak jest więc jakichkolwiek podstaw do podzielenia zarzutu obrońcy oskarżonego błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na uznaniu, iż A. L. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Konfrontując ustalenia faktyczne z przeprowadzonymi dowodami trzeba stwierdzić, że dokonana przez Sąd meriti rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie wykazuje błędów i jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd I instancji dał wiarę i na nich się oparł. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., w sytuacji, gdy nie została w zasadzie niczym podważona.

Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 7 k.p.k. organy postępowania, w więc także i Sąd, kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zgodnie z panującym w orzecznictwie poglądem, przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2§2 k.p.k.),
- stanowi wynik rozważenia wszystkich tych okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),
- jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (art. 424§1 pkt 1 i 2 k.p.k.).

(vide: wyrok składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku, publ. OSNKW 1991/9/41).

Oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji nie może więc podważyć polemiczna w gruncie rzeczy apelacja obrońcy oskarżonego.

Sąd I instancji wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania, a na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji jest dokładna, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej dyspozycją art. 7 k.p.k.

W tej sytuacji kontrola odwoławcza uzasadnia stwierdzenie, że zaskarżony wyrok znajduje pełne oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania, tak więc nie ma podstaw do dyskwalifikowania zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Wbrew odmiennym twierdzeniom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego, nie ma żadnych podstaw ani do skutecznego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zebranego materiału dowodowego, ani też poczynionych na podstawie tego materiału ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd I instancji zasadnie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, a ustalenia faktyczne oparł na treści zeznań świadka funkcjonariusza Policji Ł. S.. Jest przy tym oczywiste, iż na miejscu zdarzenia nie zabezpieczono śladów daktyloskopijnych i biologicznych oskarżonego, sprawcy używali bowiem rękawiczek lateksowych. Jest także zrozumiałe, iż pokrzywdzona oraz świadek R. D. nie rozpoznali sprawców, którzy używali podczas samego zajścia kominiarek, a ponadto pokrzywdzona i świadek nie znali tych mężczyzn. Natomiast świadek S. znał oskarżonego i dwóch pozostałych sprawców, ponieważ podejmował już wcześniej wobec nich interwencje. Ponadto policjanci spotkali sprawców na klatce schodowej, gdy mieli już zdjęte kominiarki. Zeznania tego funkcjonariusza były jednoznaczne i konsekwentne, a przy tym nie miał on żadnych powodów, aby niezgodnie z prawdą obciążać A. L.. Sąd Rejonowy trafnie też podkreślił, iż całkowicie niewiarygodna okazała się wersja oskarżonego, jakoby miał on przebywać zagranicą w czasie popełnienia przedmiotowego przestępstwa. Wymieniony był bowiem przesłuchiwany w sprawie II K 1866/13 Sądu Rejonowego w Koninie w dniu 28 października 2013 r., a w dniu następnym wykonywał prace społeczne w ramach kary ograniczenia wolności orzeczonej w sprawie II K 1111/13 Sądu Rejonowego w Koninie.

Całkowicie chybione okazało się uzasadnienie apelacji, jakoby z twierdzeń funkcjonariuszy wynikało, że minęli się na klatce schodowej z trzema sprawcami, a pokrzywdzona zeznała odmiennie, że jeden z tych mężczyzn wrócił do mieszkania. W ten sposób obrońca uzasadnił rzekomą sprzeczność pomiędzy zeznaniami policjantów a pokrzywdzonej. Twierdzenie to nie znalazło jednak potwierdzenia w analizie materiału dowodowego. Z relacji policjantów wynika bowiem, że jeden z mężczyzn został przez nich ujęty (A. M.), kolejny zbiegł z klatki, a oskarżony A. L. wrócił do mieszkania pokrzywdzonej, zamknął drzwi i uciekł przez balkon. Zeznania funkcjonariuszy policji w pełni więc korespondowały z relacją pokrzywdzonej, a tym samym niezasadny był zarzut obrazy art. 170§1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. Dodać należy, że Sąd I instancji podjął wszelkie możliwe działania celem ustalenia miejsca pobytu świadka A. C., okazały się one jednak bezskuteczne i w rezultacie niezbędnym było odczytanie zeznań pokrzywdzonej.

Jeżeli natomiast idzie o naruszenie art. 5§2 k.p.k. zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 13 maja 2002 roku, V KKN 90/01, publ. LEX nr 53913, nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony, co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście powziął wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć.

Idąc dalej Sąd odwoławczy pragnie podkreślić, iż wątpliwości o jakich mowa w art. 5§2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemami oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli Sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k.

Istotną rolę w argumentacji na rzecz tego zapatrywania odgrywa stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 roku, V KK 268/02, Prok. i Pr. 2003/12/9), zgodnie z którym zasada in dubio pro reo nie ogranicza utrzymanej w granicach racjonalności swobody oceny dowodów. Jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to jeszcze równoznaczne z zaistnieniem „nie dających się usunąć wątpliwości” w rozumieniu tego przepisu. W takim wypadku Sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie swobodnej oceny dowodów. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwości nie zostaną usunięte, należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego. Jeżeli jednak Sąd dokona stanowczych ustaleń, to w ogóle nie może zachodzić obraza art. 5§2 k.p.k., gdyż według tych ustaleń po prostu nie ma wątpliwości.

Zaprezentowana przez Sąd I instancji jednoznaczna, logiczna i przekonująca wersja zachowania oskarżonego wyklucza w konsekwencji zasadność zarzutu obrazy art. 5§2 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, iż ocena całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie daje podstaw do przyjęcia jakiegokolwiek innej wersji wydarzeń niż ta, która została przyjęta przez Sąd.

Ocena materiału dowodowego, zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w Koninie doprowadziła do wyjaśnienia wszystkich okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu, usuwając jednocześnie jakiegokolwiek wątpliwości, co do winy oraz sprawstwa tego oskarżonego. Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, iż Sąd I instancji odtwarzając w tym zakresie stan faktyczny uwzględnił okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. W konsekwencji należy zauważyć, iż zarzut złamania zakazu rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego wątpliwości nie dających się usunąć, jest bezzasadny. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji, dokonując odpowiednio wystarczająco wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności powołanego czynu dotyczące kwestii winy i sprawstwa oskarżonego, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady *in dubio pro reo*.

Niezasadny był także zarzut obrazy art. 20 k.k. w zw. z art. 18§1 k.k. Wszyscy trzej sprawcy weszli równocześnie do mieszkania pokrzywdzonej, wspólnie grozili użyciem gazu, co prawda jeden z nich użył gazu przy wejściu do lokalu, ale pozostali nie próbowali go powstrzymać, nie protestowali, a następnie wspólnie grozili ponownym użyciem przedmiotowego gazu. Twierdzenie jakoby A. L. nie powinien ponosić odpowiedzialności za użycie gazu jest więc całkowicie niezasadne. Konstrukcja współsprawstwa zakłada odpowiedzialność za te zachowania, których dopuścili się pozostali sprawcy działający wspólnie i w porozumieniu.

Chybionym był także zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary 3 lat pozbawienia wolności.

Zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary, jako zarzut kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawdliwą”. Niewspółmierność więc zachodzi wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (por. wyrok SN z dnia 11.04.1985r. V KRN 178/85, publ. OSNKW 1985, nr 7-8, poz. 60, wyrok SN z dnia 30.11.1990r., WR 363/90, OSNKW 1991, nr 7-9, poz. 39).

Zgodnie z zasadami wymiaru kary przy wymiarze kary uwzględnia się m.in. motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego (art. 53§2 k.k.). Ponadto kara powinna być adekwatna do stopnia winy, uwzględniać stopień społecznej szkodliwości czynu oraz uwzględniać cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (art. 53§1 k.k.).

Kierując się więc tymi wszystkimi zasadami przewidzianymi w kodeksie karnym należy jednoznacznie stwierdzić, że orzeczona zaskarżonym wyrokiem wobec oskarżonego A. L. kara pozbawienia wolności w rozmiarze 3 lat jest w pełni słuszna i zasługuje na aprobatę.

Należy podkreślić, że przestępstwo z art. 280§1 k.k. zagrożone jest karą od 2 do 12 lat pozbawienia wolności, ponadto oskarżony był wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa podobne. Dodatkowo Sąd Rejonowy zasadnie uwzględnił szereg okoliczności obciążających (k. 459v). W tej sytuacji kara 3 lat pozbawienia wolności zbliżona do minimalnego

ustawowego zagrożenia nie może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową, a oskarżony z pewnością nie zasługuje na dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Reasumując: Sąd Okręgowy zaakceptował wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, jakie Sąd I instancji miał na względzie przy wymiarze kary. W ocenie Sądu odwoławczego, dolegliwość wymierzonej oskarżonemu kary jest współmierna w stosunku do stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu i spełnia zadania społecznego oddziaływania kary oraz cele szczególnie-prewencyjne. Jest wynikiem trafnej oceny okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu oraz danych osobopoznawczych oskarżonego i jako spełniająca wymogi określone dyrektywami przepisu art. 53 k.k., uznana być musi za karę prawidłowo wyważoną.

Mając na względzie powyższe rozważania, a także nie znajdując innych podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku na podstawie art. 437§1 k.p.k. Sąd Okręgowy orzekł o utrzymaniu tego orzeczenia w mocy.

Orzeczenie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze zawarte w punkcie 2 wyroku znajdują uzasadnienie w przepisach art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. i art. 636§1 k.p.k., a także art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

A. Nawrocki R.R. Kwieciński I. Złoty